

Robert Kozyrski [Recenzja]: Jacek Chachaj, *Łacińskie szkolnictwo parafialne na Rusi Koronnej od XVI do XVIII wieku*, Lublin 2003, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, ss. 179 + 2 nlb., tabele.

Dzieje szkolnictwa parafialnego na obszarze Rzeczypospolitej przedrozbiorowej od dawna stanowią zagadnienie, którym interesują się liczne pokolenia badaczy. Napotykają oni w tym względzie na wiele przeszkód, wśród których najbardziej dotkliwą jest brak odpowiednich źródeł historycznych. Stąd też w historiografii polskiej nie odnajdziemy całościowych monografii, których tematyka koncentruje się wokół tych zagadnień. Jeszcze mniej takich dzieł omawia historię szkolnictwa na obszarze Rusi Koronnej. Wprawdzie pierwsze, poświęcone tym zagadnieniom badania rozpoczęły się w połowie XIX w., to ich efekty, sposób analizy tematu i stopień wykorzystanych źródeł nie spełniają już dziś założeń jakie stawiają im współczesne nauki historyczne¹. Na szerszą skalę studia te rozwinęły się w Polsce dopiero po zakończeniu drugiej wojny światowej (1945). Większość, ze względów ideologicznych, prowadzono w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, gdzie możliwe było rzetelne i pozbawione kontekstu politycznego prezentowanie wyników badawczych². Poza tym, często problematykę tę poruszano niejako na marginesie badań nad dziejami Kościoła w Polsce. Jednak i te charakteryzują się pewnego rodzaju nierównomiernością. O ile bowiem szkolnictwo diecezji przemyskiej jest dość obficie opracowane, to te same zagadnienia, a dotyczące obszarów wschodnich Rusi Koronnej są już zbadane w nieznacznym tylko zakresie. Perspektywa tych badań wygląda jednak bardzo obiecująco. Otwarcie archiwów ukraińskich, białoruskich i rosyjskich w znacznym stopniu

¹ Pierwsza chronologicznie praca na ten temat ukazała się drukiem w latach 1848-1851. Zob. J. Łukaszewicz, *Historia szkół w Koronie i w Wielkim Księstwie Litewskim od najdawniejszych czasów aż do roku 1794*, t. 1-4, Poznań 1848-1851.

² Na uwagę zasługują głównie prace autorstwa: Eugeniusza Wiśniowskiego, Stanisława Litaka, Stanisława Olczaka, Bolesława Kumora, Józefa Kowalika, Andrzeja Zaparta i Mieczysława Różańskiego. Zob. dokładne opisy w Bibliografii recenzowanej pracy na s. 255-289. Do najnowszych dzieł z tego zakresu, wydanych przez Instytut Geografii Historycznej Kościoła w Polsce KUL, należą: S. Litak, *Parafie w Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku*, Lublin 2004 (zwłaszcza s. 251-328); E. Wiśniowski, *Parafie w średniowiecznej Polsce. Struktura i funkcje społeczne*, Lublin 2004 (zwłaszcza s. 279-331).

przyczyni się do odnalezienia wielu, dotąd nieznanych lub uważanych za zaginione źródeł rękopiśmiennych, co przy zacieśniającej się współpracy historyków polskich i ukraińskich powinno w niedalekiej przyszłości zaowocować powstaniem licznych studiów i monografii, poświęconych szkolnictwu na wschodnich obszarach Rzeczypospolitej przedrozbiorowej.

W tym kontekście naszą uwagę zwraca dysertacja doktorska Jacka Chachaja, stanowiąca tom IX z serii prac z historii szkolnictwa w Polsce, prowadzonych pod redakcją Stanisława Litaka. Całość mieści się w pięciu rozdziałach, z których dwa pierwsze stanowią pewnego rodzaju wprowadzenie w tematykę i systematyzują pojęcia. W rozdziale pierwszym (*Miejsce szkoły parafialnej w źródłach*, s. 51-75) Autor dość szczegółowo omówił metodę wykorzystania źródeł w pracy, zdefiniował pojęcie szkoły parafialnej oraz zajął się wyjaśnieniem podstawowych problemów metodologicznych. Ważne miejsce w tym rozdziale zajmuje również problem funkcjonowania szkół parafialnych, miejsce nauczania i nauczycieli w źródłach archiwalnych. Rozwój osadnictwa oraz łacińskiej sieci parafialnej na obszarze Rusi Koronnej stanowi zasadniczą część rozdziału drugiego (*Sytuacja osadnicza i stan struktur Kościoła łacińskiego na Rusi Koronnej*, s. 77-120). Tu również znalazły się informacje dotyczące zniszczeń, będących skutkiem licznych toczących się na tym obszarze walk. W rozdziałach trzecim i czwartym (*Sieć łacińskich szkół parafialnych w diecezji przemyskiej i chełmskiej oraz na Podlasiu i Polesiu*, s. 121-177; *Sieć łacińskich szkół parafialnych w archidiecezji lwowskiej, na Wołyniu, Podolu oraz w ziemi kijowskiej i na Bracławszczyźnie*, s. 179-220), a zarazem pierwszych merytorycznych, analizie poddano sieć szkół na obszarze Rusi Koronnej. Ze względu na różnorodność tego terytorium, wyraźne różnice w rozwoju sieci kościelnej i szkolnej, zagadnienie to zostało omówione w dwóch osobnych rozdziałach. Piąty, i jednocześnie ostatni rozdział pracy (*Łacińska szkoła parafialna na ziemiach ruskich w epoce nowożytnej*, s. 221-248), jest próbą podsumowania całości rozważań nad szkolnictwem parafialnym na ziemiach ruskich Korony w XVI-XVIII wieku. Jacek Chachaj poddał w nim analizie miejscowości będące siedzibą szkoły, instytucje i osoby wspierające rozwój szkolnictwa, organizację pracy samych szkół oraz trudności w ich funkcjonowaniu. Osobny podrozdział został dedykowany szkołom prowadzonym przez zakonników. Niestety, z przyczyn niezależnych od Autora w pracy nie umieszczono obszernego i cennego ze względu na wykorzystany materiał dodatku, który zawiera spis miejscowości ze szkołami parafialnymi i wypisy źródłowe. Należy jednak mieć nadzieję, i takie zapewnienie składa Jacek Chachaj, że ten wartościowy spis zostanie opublikowany w oddzielnym opracowaniu.

Przygotowując swoją rozprawę Autor korzystał z wielu archiwów i archiwaliów tak rękopiśmiennych, jak i drukowanych. Podstawę źródłową stanowią akta wizytacyjne parafii, dokumenty wytworzone przez Komisję Edukacji Narodowej oraz inne archiwalia proveniencji kościelnej. Wszystkie one są przechowywane i udostępniane badaczom w siedmiu archiwach krajowych: Archiwum Archidiecezjalnym w Lublinie, Archiwum Archidiecezjalnym w Przemyślu, Archiwum Arcybiskupa E. Baziaka w Krakowie, Archiwum Diecezjalnym w Siedlcach, Archiwum Kapituły Metropolitarnej w Krakowie, Archiwum Państwowym w Lub-

linie i Archiwum Parafialnym w Turobinie. W szerszym zakresie wykorzystano również drukowane *Źródła Dziejowe*, autorstwa Aleksandra Jabłonowskiego (t. 5-6, 17-22).

Obraz stanu szkolnictwa parafialnego na Rusi Koronnej przedstawiony przez Jacka Chachaję nie był strukturą statyczną. Na przestrzeni omawianych kilkuset lat podlegał różnorodnym fluktuacjom, na które wpływ wywarło wiele czynników. Najważniejsze jak się wydaje było funkcjonowanie parafii, w dalszej kolejności myślano o szkole i szpitalu. O ile jednak rozwijały się one w XV, XVI i pierwszej połowie XVII w., to już druga połowa tego stulecia, charakteryzująca się wieloma zniszczeniami, wpłynęła na przyhamowanie wzrostu sieci parafialnej i placówek szkolnych. Sytuacja ta nie zmieniła się nawet w czasie funkcjonowania KEN, a uległa znacznej poprawie dopiero w dobie Sejmu Wielkiego. Ten wizerunek poprawiały nieco szkoły prowadzone przez zakony, ale ogólny los szkolnictwa parafialnego na Rusi Koronnej, w stosunku do innych ziem Rzeczypospolitej, był niepewny i naznaczony wieloma trudnościami. Najprężniej sieć placówek szkolnych rozwijała się w diecezji przemyskiej. Ich wzrost osłabiły dopiero wydarzenia drugiej połowy XVII wieku. W podobny sposób funkcjonowały szkoły w diecezji chełmskiej. Wszystkie one pojawiały się i znikaly z mapy, by ponownie się na niej znaleźć, ale już na zupełnie innym terenie i w innych miejscowościach. Wolniej szkolnictwo rozwijało się na Podlasiu i Polesiu. Tendencja ta odwróciła się w połowie XVII w., generalnie jednak proces słabnięcia sieci szkół pogłębiał się w dalszym ciągu. Najmniej informacji na temat szkolnictwa w tym okresie posiadamy z obszaru wschodniej Rusi Koronnej. Dobrze rozbudowana sieć szkół funkcjonowała w archidiecezji lwowskiej. Na Wołyniu udało się Autorowi prześledzić losy jedynie pojedynczych szkół parafialnych. W tym przypadku na przeszkodzie wyjaśnienia ich dziejów stoi stan zachowania źródeł, krótko mówiąc ich brak. Z pewnością wpływ na taki stan rzeczy ma miejsce, w którym te szkoły funkcjonowały. Większość mieściła się przy parafiach miejskich, a tylko w diecezji przemyskiej można zaobserwować nieznaczne różnice w tym względzie. Placówki szkolne powstawały i działały w parafiach legitymujących się patronatem szlacheckim. Kolejny raz, tylko w diecezji przemyskiej większą aktywność w organizowaniu szkół przejawiali patroni duchowni i królewscy. Istnieją też dowody, świadczące o aktywności właścicieli wielkich dóbr ziemskich, fundujących szkoły w centrach swoich posiadłości. Od nauczycieli wymagano ukończenia Uniwersytetu Krakowskiego lub Akademii Zamojskiej. Ale i to zmieniło się w drugiej połowie XVII w., kiedy nauczycielami zostawali najczęściej organiści. Zazwyczaj uczono chłopców, bardzo rzadko w szkołach parafialnych edukowano dziewczęta. Wydaje się to zrozumiałe, skoro jednym z głównych zadań tego typu szkolnictwa było przygotowanie kandydatów do służby w Kościele.

Przygotowanie tak rozbudowanej monografii, poświęconej dziejom szkolnictwa na obszarze Rusi Koronnej w XVI-XVIII w., wymagało od Autora nie lada wysiłku. Nieliczne błędy, które jednak w żaden sposób nie wpływają na pozytywny obraz całości, wypada wymienić, chociażby ze względów formalnych. I tak na s. 75 Jacek Chachaj wyliczając szkoły prowadzone przez zakony wymienia miasto Chełmno i znajdującą się tam szkołę pijarów. W literaturze przedmio-

tu nigdzie nie znaleźliśmy wzmianki o takim umiejscowieniu zakonu pijarów³. Z pewnością chodziło o Chełm, a błąd ten wkraść się zapewne podczas prac przygotowawczych do druku. Uważam również, że Autor zbyt wiele miejsca w rozdziale drugim poświęcił opisowi działań wojennych i zniszczeń na omawianym obszarze (s. 77-93). Oczywiście wiadomo, że w zasadniczy sposób wpłynęły one na stan osadnictwa, rozwój placówek kościelnych, a w konsekwencji i szkół. Ale czy warto było tyle miejsca przeznaczyć opisowi działań wojennych w książce, która przecież koncentruje się na innej tematyce. Niekiedy wręcz można było odnieść wrażenie, że Jacek Chachaj zajmuje się historią militarną, a nie szkolnictwem. Uzasadnienie, że „próba naszkicowania przebiegu powyższych zjawisk została podjęta ze względu na brak syntetycznego i pełnego ich omówienia w literaturze” nie znajduje oparcia w historiografii polskiej i ukraińskiej. Obszerność przypisów do tekstu właściwego i cytowane w nich prace przeczą wyjaśnieniom Autora. Niezrozumiałe jest również traktowanie ziemi chełmskiej, czy szerzej Chełmszczyzny, jako oddzielnej jednostki administracyjnej od Rusi Czerwonej (s. 91, 102). Ziemia chełmska wchodziła w skład przedrozbiorowego województwa ruskiego, stanowiącego trzon Rusi Czerwonej, i naszym zdaniem wymienianie jej w tekście obok tego terytorium powoduje żłudne i błędne wrażenie odrębności.

Najważniejszym osiągnięciem Autora recenzowanej pracy jest pierwsze w historiografii polskiej tak kompletne przedstawienie dziejów szkolnictwa parafialnego na obszarze Rusi Koronnej. Zamierzenie te udało się zrealizować dzięki czasochłonnej eksploracji źródeł archiwalnych, z których wiele dotąd nie było znanych szerszemu gronu badaczy. Na uwagę zasługuje również doskonały warsztat historyczny Jacka Chachaja, który umożliwił usystematyzowanie wielu pojęć. Ich wyjaśnienie znajduje się w ogromnej objętościowo liczbie przypisów. Praca jest cennym i godnym polecenia zainteresowanemu czytelnikowi uzupełnieniem badań nad szkolnictwem parafialnym w XVI-XVIII wieku. Z pewnością zostanie dobrze przyjęta przez środowisko naukowe i stanie się zachętą do przeprowadzenia analogicznych badań, tym razem jednak umiejscowionych w innej przestrzeni geograficznej Rzeczypospolitej przedrozbiorowej.

³ Zob. mapa *Pijarzy 1772 (prowinceje: litewska, polska i Śląsk)*, dołączona do pracy: *Zakony męskie w Polsce w 1772 roku*, red. L. Bieńkowski, J. Kłoczowski, Z. Sułowski, Lublin 1972 oraz *Ważniejsze ośrodki szkolne w Polsce w 1772 roku*, dołączona do pracy: *Kościół w Polsce*, red. J. Kłoczowski, t. 2: *Wiek XVI-XVIII*, Kraków 1970.